

JAK ODMŁODZIĆ DĄBROWĘ GÓRNICZĄ?



mgr inż. arch. Kajetan Wiecha,
absolwent Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej,
projektant / animator kulturalny / działacz społeczny

W mediach od wielu lat toczy się dyskusja na temat procesu wyludniania się niektórych dużych polskich miast. Młodzi ludzie kończą szkoły średniego szczebla, rozpoczynają studia lub znajdują pracę i najczęściej... uciekają do miast większych, choć utrzymanie mieszkania kosztuje tam masę pieniędzy, dojazd do pracy bardziej stresuje, same koszty życia również nie poprawiają nastroju.

Pytanie, które się nasuwa to... Dlaczego tak jest?

Dobry makijaż to podstawa

Według danych GUS, od roku 2012 Dąbrowę Górniczą regularnie opuszcza około tysiąc mieszkańców rocznie, choć przecież – patrząc z boku – miasto opływa w dostatek. W centrum miasta powstał kompleks rekreacyjny złożony z hotelu, parku wodnego i hali sportowej, rozwinięty w dużej mierze dzięki dotacjom z budżetu gminy. Całe miasto od lat huczy od robót przy wymianie kanalizacji wodno-ściekowej. Powstają nowe obszary sportowo-rekreacyjne, od ośrodków sportu wokół zbiorników Pogoria po siłownię pod chmurką na sporej ilości dąbrowskich osiedli. Rozwija się działalność kulturalna, przede wszystkim związanej od lat z miastem Pałacu Kultury Zagłębia i nowoczesnej Biblioteki Miejskiej.

I tu ciemną plamą na mapie Dąbrowy Górniczej okazuje się być... samo centrum miasta. Okolice głównego dworca kolejowego i zabytkowe hale dawnej fabryki obrabiarek od wielu lat coraz bardziej zaczynają przypominać dziką, niebezpieczną łąkę. W obrębie terenu trudno się nawet wygodnie przemieszczać, a co dopiero mówić o wykorzystaniu go jako tętniącego życiem centrum przesiadkowego, obszaru biznesu i rekreacji.

Ogólny obraz jaki prezentuje sobą Dąbrowa Górnicza wydaje się coraz bliższy sielance. Mimo to, dane GUS przewidują, że, jeśli sytuacja nie ulegnie poprawie, do końca roku 2018 liczba mieszkańców spadnie do poniżej 120 tysięcy osób. Co powoduje, że mieszkańcy decydują się na opuszczenie tego lokalnego raju na Ziemi - a nowych nie przybywa?

Radny Tomasz Pasek poruszył ostatnio ten temat na swojej stronie internetowej, wskazując przykłady tego, jak poszczególne miasta w Polsce walczą o napływ mieszkańców i zapewnienie im dobrych warunków życia i pracy. W artykule zadaje wprost pytanie: czy Dąbrowa Górnicza to miasto przyjazne młodym?

(http://tomaszpasek.pl/artykuly-92-mieszkania_dla_mlodych.html)

Atrakcyjny, młody, pozna ciekawe miasto

Dlaczego warto zastanowić się, co miasto oferuje młodym?

Bo w sytuacji gdy my, Polacy, jesteśmy jednym z najszybciej starzejących się społeczeństw świata to właśnie młodzi, wykształceni i wykwalifikowani mieszkańcy stanowią o sile napędowej miasta i jakości życia w nim. Przy ocenie miasta pod kątem jego atrakcyjności bierze się pod uwagę wiele istotnych czynników. Wśród nich, oprócz